

### ***Utrzymywanie w tajemnicy informacji dotyczących pochodzenia dziecka***

#### **Godelli przeciwko Włochom (wyrok – 25 września 2012r., Izba (Sekcja II), skarga nr 33783/09)**

*Anita Godelli z Triestu została porzucona przy urodzeniu przez jej matkę, która nie zgodziła się na ujawnienie swojej tożsamości. Dziewczynka najpierw przebywała w domu dziecka, a następnie została adoptowana przez rodzinę Godelli. O tym, że została adoptowana dowiedziała się w wieku 10 lat. Domagała się od rodziców adopcyjnych szczegółów dotyczących jej pochodzenia. Niczego się jednak nie dowiedziała. Twierdziła, że jej dzieciństwo było bardzo ciężkie, bo nie znała swoich korzeni. Mając 63 lata ponownie podjęła działania w tym kierunku. Jej wniosek do władz został oddalony, bo prawo włoskie gwarantuje tajemnicę pochodzenia dziecka i prawo matki, aby jej wola była respektowana.*

W skardze do Trybunału skarżąca zarzuciła brak możliwości uzyskania informacji o swojej rodzinie biologicznej nawet takich, które nie pozwalają na identyfikację matki. Twierdziła, że brak tej wiedzy poważnie jej zaszkodził. Nie mogła dowiedzieć się niczego o swoich korzeniach nawet w ograniczonym zakresie, jaki wynikał z ochrony interesów osoby trzeciej. Uważała, że w ten sposób doszło do naruszenia jej prawa do poszanowania życia prywatnego (art.8 Konwencji).

Przy rozważaniu, czy art.8 wchodził w tym wypadku w grę, Trybunał zwrócił uwagę, że skarżącej nie chodziło o zakwestionowanie rodzicielstwa adopcyjnego, ale o poznanie okoliczności swoich narodzin i porzucenia, obejmujących również tożsamość rodziców biologicznych. W tym przypadku Trybunał nie musiał ustalać, czy procedura dotycząca więzi rodzicielstwa między skarżącą a jej matką należała do « życia rodzinnego » w rozumieniu art.8, bo niezależnie od tego prawo do poznania swego pochodzenia mieści się w zakresie pojęcia « życie prywatne » obejmującego ważne aspekty tożsamości osobistej, której elementem jest wiedza o biologicznych rodzicach.

Trybunał przypomniał w związku z tym, że art.8 chroni prawo do tożsamości i formowania swojej osobowości oraz do nawiązywania i rozwijania relacji z innymi osobami i światem zewnętrznym. Formowaniu osobowości sprzyja ustalenie szczegółów własnej tożsamości i żywotny interes, chroniony w Konwencji, w uzyskaniu informacji koniecznych do ujawnienia prawdy dotyczącej ważnego aspektu jej tożsamości osobistej np. tożsamości rodziców biologicznych. Narodziny, a konkretnie ich okoliczności, należą do życia prywatnego dziecka, a następnie osoby dorosłej, zagwarantowanego w art.8. W rezultacie miał on w tej sprawie zastosowanie.

Trybunał przypomniał, iż w pewnych okolicznościach z art.8 wynikają dla państwa obowiązki pozytywne.

Podobnie, jak w sprawie *Odièvre v. Francja* (wyrok z 13 lutego 2003r.), skarżąca miała pretensję do państwa, że nie zapewniło jej poszanowania życia prywatnego, ponieważ jego system prawny absolutnie uniemożliwił poszukiwanie wiedzy o matce biologicznej, jeśli ta domagała się zachowania tego faktu w tajemnicy. Nie pozwalał ani służbom pomocy socjalnej ani innemu organizmowi, który mógłby je udostępnić, na przekazywanie nawet tych danych na jej temat, które nie prowadzą do jej identyfikacji.

Trybunał przypomniał, że kwestia dostępu do informacji o swoim pochodzeniu i poznania rodziców biologicznych ma inny charakter niż dostęp do akt osobowych dotyczących dziecka objętego opieką czy dowodów domniemanego ojcostwa. Sprawa ta dotyczyła osoby adoptowanej, która poszukiwała innej osoby – matki biologicznej – która ją porzuciła w chwili narodzin wyraźnie domagając się zachowania w tajemnicy jej tożsamości.

Pojęcie « każda osoba » zawarte w art.8 stosuje się do dziecka i do matki. Z jednej strony istnieje wynikające z pojęcia « życie prywatne » prawo dziecka do poznania swojego pochodzenia. W układzie ogólnym Konwencji szeroko uznaje się również żywotny interes dziecka w formowaniu swojej osobowości. Z drugiej strony, nie można negować interesu kobiety do zachowania anonimowości w sytuacji, gdy dzięki temu miał możliwość porodu w odpowiednich warunkach medycznych.

Prawo włoskie w interesie ogólnym starało się chronić zdrowie matki i dziecka podczas ciąży i porodu i tworzyć warunki do redukcji przypadków potajemnych aborcji albo « dzikiego » porzucania dzieci.

Do państwa należy wybór właściwych środków zagwarantowania przestrzegania art.8 Konwencji w stosunkach międzyludzkich. Wynika on z posiadanego przez nie marginesu swobody oceny. Istnieją różne sposoby zapewnienia poszanowania życia prywatnego. Natura obowiązku państwa zależy od wchodzącego w danym przypadku w grę aspektu życia prywatnego. Zakres swobody państwa zależy nie tylko od praw wchodzących w grę, ale w przypadku konkretnego prawa również od natury problemu, który się pojawił na jego tle. Prawo do tożsamości, z którego wynika prawo do poznania swojego pochodzenia, stanowi integralną część pojęcia « życie prywatne ». W podobnych przypadkach należy w sposób tym bardziej pogłębiony rozważać konkurujące ze sobą interesy.

Trybunał musiał ustalić, czy przy roważaniu konkurujących ze sobą praw i interesów - a więc z jednej strony skarżącej do poznania swojego pochodzenia, a z drugiej – matki do zachowania anonimowości - została zachowana właściwa równowaga.

Państwom należy umożliwić wybór środków, jakie uważają za najbardziej odpowiednie, aby z poszanowaniem ineteresu ogólnego pogodzić ochronę matki i uprawnione oczekiwanie zainteresowanej, iż uzyska dostęp do informacji o jej pochodzeniu.

W tym przypadku Trybunał zauważył, że inaczej niż we wspomnianej sprawie *Odièvre* skarżąca nie miała żadnej informacji na temat swojej matki i rodziny

biologicznej pozwalającej jej ustalić – z poszanowaniem interesów innych osób – jakiegokolwiek początki swojej osobistej historii. Bez możliwości rozważenia wchodzących w grę praw i interesów, ani odwołania się skarżąca stanęła w obliczu całkowitej i ostatecznej odmowy dostępu do informacji o własnych początkach.

Skarżąca - mająca dzisiaj 69 lat - mogła uformować swoją osobowość również bez informacji o swojej matce biologicznej. Należało jednak przyznać, że interes jednostki w poznaniu swojego pochodzenia nie przestał istnieć wraz z wiekiem, wręcz przeciwnie. Skarżąca wykazała zresztą, iż miała rzeczywisty interes w poznaniu tożsamości swojej matki i chciała mieć w tym zakresie pewność. Postawa taka wskazywała na jej cierpienia moralne i psychiczne nawet, jeśli nie zostały one medycznie potwierdzone.

Trybunał zauważył, że w odróżnieniu od systemu francuskiego ocenianego w sprawie Odièvre, ustawodawstwo włoskie nie próbowało zachować równowagi między konkurującymi ze sobą prawami i interesami : prawem skarżącej do poznania swego pochodzenia i prawem oraz interesami matki do zachowania anonimowości. W rezultacie braku mechanizmu, który by to umożliwił, nieuchronnie ślepo daje ono pierwszeństwo tym drugim. W wyroku Odièvre Trybunał zauważył, że nowa ustawa z 22 stycznia 2002r. dzięki utworzeniu Krajowego Centrum dostępu do Osobistego Pochodzenia rozszerzała możliwość uchylenia tajemnicy tożsamości i ułatwiała poszukiwanie biologicznych korzeni. Pozwalała osobom zainteresowanym domagać się uchylenia tajemnicy danych matki, z zastrzeżeniem jej zgody, jak również posiadania dostępu do informacji nie grożących jej identyfikacją. We Włoszech debata nad projektem nowelizacji odpowiedniej ustawy toczy się w parlamencie od 2008r.

W sytuacji, gdy matka biologiczna postanowiła zachować anonimowość, ustawodawstwo włoskie nie daje dziecku adoptowanemu - porzuconemu przy narodzinach – możliwości domagania się dostępu do informacji na temat swego pochodzenia nie grożących identyfikacją matki albo uchylenia tajemnicy dotyczącej jej tożsamości. W tych okolicznościach zdaniem Trybunału Włochy nie próbowały znaleźć równowagi i proporcji między interesami zainteresowanych stron i przekroczyły w ten sposób posiadany margines swobody. W rezultacie nastąpiło naruszenie art.8 Konwencji (sześć do jednego).

Włochy muszą zapłacić skarżącej 5 tys. euro jako zadośćuczynienie za krzywdę moralną oraz 10 tys. euro jako zwrot kosztów i wydatków.

#### **Uwagi:**

Kolejne orzeczenie, w którym główną kwestia na tle prawa do poszanowania życia prywatnego jest brak zachowania przez państwo właściwej równowagi praw i interesów wchodzących w dany przypadku w grę. W tej sprawie, ze względu na regulacje ustawowe, nie było możliwe nawet jej poszukiwanie.